

PROTOKÓŁ Nr XXXI/2016
z XXXI Sesji VII Kadencji Rady Miasta Szczecinek,
odbytej w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Szczecinek
w dniu 3 października 2016 roku

Ustawowy skład Rady Miasta: 21 radnych. **Obecnych:** 19 radnych, według załączonej listy obecności.

Nieobecni radni: Jacek Brynkiewicz i Grażyna Kuszmar.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- przywitaa zebranych stwierdzając wymagane kworum i o godz. 9:00 otworzyła sesję, przedstawiając porządek obrad:
 1. Otwarcie sesji.
 2. Informacja na temat „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.
 3. Zamknięcie sesji.

Jerzy Kania radny:

- poinformował o zrezygowaniu przez niego z pełnienia funkcji Przewodniczącego Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, oraz że nowym Przewodniczącym Klubu został radny Marcin Kaszewski.

Ad.2.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- otworzyła dyskusję.

Jerzy Hardie-Douglas Burmistrz Miasta:

- wyjaśnił przyczyny, dla których wystąpił z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej dotyczącej informacji na temat szczecineckiego Szpitala, istnieje potrzeba mówienia o opiece zdrowotnej,
- przypomniał, jakie przeobrażenia w ostatnich latach przeszedł Szpital w Szczecinku,
- dzięki zrozumieniu radnych i zabezpieczeniu zarówno przez Miasto jak i Powiat środków finansowych, powstały nowe oddziały, warunki się niesamowicie zmieniły,
- wpompowano w Szpital blisko 30 mln zł, były to środki z samorządów, pochodzące z zewnątrz, a także środki wypracowane przez Szpital,
- obecnie dąży się do tego, żeby stworzyć ośrodek o wszystkich cechach szpitala specjalistycznego,
- sesja nadzwyczajna została zwołana ze względu na próby przedstawienia nielicznych na szczęście, przez lokalnych polityków i jedno ze szczecineckich mediów, niesprawiedliwego i kłamliwego obrazu Szpitala; zdaniem Burmistrza powtarza się niepoparte dowodami jakieś zdania o zapaści, zadłużeniu, o kolejkach, o długim okresie oczekiwania na pomoc na SOR, o błędach lekarskich, Szpital stał się elementem pewnej gry politycznej, uważa, że przez taki szum szkodzi się firmie, szkodzi się personelowi zatrudnionemu w Spółce, aby personel mógł pracować, musi być dobra atmosfera,
- podczas tej sesji zostaną udzielone odpowiedzi na pytania, gdzie jest teraz Szpital, w którą stronę zmierza, jakie są zagrożenia, a także na co poszły przekazywane przez miasto pieniądze.

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- podziękował za zaproszenie na sesję i możliwość udzielenia informacji o Spółce, którą zarządza,
- przypomniał i przedstawił historię i początki funkcjonowania szczecineckiego Szpitala, posługując się pomocniczo prezentacją multimedialną,
- w pierwszej części swojego wystąpienia nawiązał do sytuacji szczecineckiego Szpitala przed przekształceniem go w Spółkę prawa handlowego, w drugiej części powołał się na oficjalne wewnętrzne dokumenty Spółki, dane statystyczne, finanse Spółki, zrealizowane i prowadzone inwestycje, występujące problemy, które trzeba rozwiązywać,
- zaprosił do odwiedzania strony internetowej „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o. oraz na stronę Spółki na facebooku, gdzie znajduje się bardzo dużo informacji i danych na temat Szpitala,
- zapewnił, że: „życie, zdrowie, doskonała sprawność fizyczna i wolność od chorób” to najważniejsze cele i zadania służby zdrowia, najważniejszymi elementami systemu opieki zdrowotnej są: pacjent, lekarz, przemysł, polityk, każda z tych grup ma inne spojrzenie na problem ochrony zdrowia,
- przedstawił charakterystykę usług medycznych świadczonych przez Szpital, specyfikę kolejek pacjentów oczekujących na poszczególne zabiegi, ok. 20% pacjentów obsługiwanych przez Szpital pochodzi spoza powiatu szczecineckiego a nawet spoza województwa zachodniopomorskiego,
- poinformował, że od połowy 2017r. przewidywane są duże zmiany w ustawie o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych, to będzie duża rewolucja, jeśli chodzi o szpitalnictwo, trzeba będzie się bardzo starać o zachowanie odpowiedniego statusu;
- powołał się na Statut „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o. wyjaśniając, że innej działalności, niż wynikająca z celów statutowych Spółka nie powinna prowadzić,
- poinformował, że strategią Spółki jest długofalowa „strategia lidera kosztowego”, zorientowana na zdobycie pozycji lidera w oparciu o ograniczanie kosztów w sposób optymalny dla jednostki, z uwzględnieniem pełnego bezpieczeństwa leczonych pacjentów, przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii, nie oznacza to obniżenia ceny za wykonywane usługi, ponieważ są one jednakowe w całej Polsce, ustalone przez NFZ, każda procedura medyczna i zabieg mają odpowiednią skalę punktacji, którą omówił i scharakteryzował,
- „Szpital w Szczecinku” Sp. z o.o. ma w 2016r. niezapłacone przez NFZ nadlimity na kwotę przeszło 2mln zł, nadlimity wykonywane są w sytuacjach zagrażających życiu pacjentów lub w celu skrócenia kolejki oczekujących pacjentów, gdyby NFZ wypłacił Spółce wypracowane nadlimity, Spółka nie miałaby strat, ale zysk, w negocjacjach z NFZ systematycznie wykazuje się, że Spółka jest w stanie przyjąć większą ilość pacjentów,
- „Szpital w Szczecinku” może funkcjonować dzięki kapitałowi założycielskiemu z Miasta i Powiatu, który obecnie wynosi ponad 15 mln zł, Szpital zatrudnia 374 osoby, w tym 233 umowy o pracę,
- zaprezentował statystykę leczenia szpitalnego, omówił nowe inwestycje, nową bazę, poinformował o staraniach o przejście na wyższy poziom referencyjności,
- zdaniem Prezesa, ze względu na jakość świadczonych usług, pacjenci wolą dłużej czekać na przyjęcie w „Szpitalu w Szczecinku”, niż krócej w innych szpitalach, np. w Koszalinie,
- omówił otoczenie konkurencyjne „Szpitala w Szczecinku”, wśród których wymienił 6 podmiotów, szpitale: w Wałczu, Gryficach, Kołobrzegu, Koszalinie, Chojnicach i Pile,

- „Szpital w Szczecinku” chciałby rozwijać nowe usługi, ale do tego potrzebny jest konkurs ofert, a ostatni taki konkurs odbył się w 2011r., bez odpowiedniej ustawy i rozporządzeń wykonawczych nie można się o cokolwiek starać, co nie wynikałoby z przepisów,
- podziękował Radzie Miasta Szczecinek za finansowe wspierania Szpitala, to środki przeznaczone na działania inwestycyjne,
- jest przygotowany na ewentualne pytania i uszczegółowienie informacji.

W trakcie wypowiedzi Prezesa Radosława Niemca, sesję opuścili radni Andrzej Grobelny i Marcin Kaszewski. Pozostało 17 radnych.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- zaprosiła radnych do zadawania pytań.

Jacek Pawłowicz radny:

- powołując się na uchwałę Rady Miasta Szczecinek z dnia 01.09.2016r. zapytał, czy „Szpital w Szczecinku” Sp. z o.o. otrzymał kredyt, o który się ubiegał – jeśli tak, to czy Miasto ten kredyt poręczyło i do jakiej wysokości ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wyjaśnił, że Spółka jest w trakcie ubiegania się o kredyt, wniosek o kredyt jest w trakcie sprawdzania,
- nie ma sygnałów, żeby ten kredyt nie został udzielony, jeśli potrzebne będzie poręczenie, to wystąpi o to do Miasta.

Jacek Pawłowicz radny:

- poprosił, żeby Prezes Szpitala odpowiadał krótko na zadane pytania,
- skoro kredytu Szpital nie otrzymał, to zwrócił się z pytaniem do Burmistrza, czy Miasto udzieliło Szpitalowi pożyczki i w jakiej kwocie ?

Jerzy Hardie-Douglas Burmistrz Miasta:

- wyjaśnił, że pożyczka została udzielona w takiej kwocie, jak określa to uchwała Rady Miasta z dnia 01.09.2016r.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- zwróciła uwagę radnemu Jackowi Pawłowiczowi, żeby nie ograniczał czasu wypowiedzi innych osób, ponieważ od tego jest ewentualnie Przewodnicząca Rady Miasta.

Jacek Pawłowicz radny:

- zadał kolejne pytanie, które banki i w jakiej dacie odmówiły Szpitalowi udzielenia kredytu ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wyjaśnił, że żaden bank nie odmówił udzielenia kredytu,
- przedtem obowiązywały przetargi przy wyborze banku, który miałby udzielić kredytu, ale żaden bank nie przystąpił do przetargu, teraz zmieniła się ustawa i przetarg nie jest wymagany, Spółka może wejść na drogę negocjacyjną, co jest korzystniejsze dla Spółki,
- „Szpital w Szczecinku” Sp. z o.o. zaciągnął pożyczkę od Miasta, która będzie oddana do 15.11.2016r.
- to sensowny i logiczny termin, w ciągu miesiąca wniosek kredytowy powinien zostać rozpatrzony i udzielony kredyt na zakup łącznika, nie widzi tu żadnego zagrożenia finansowego.

Roman Matuszak radny:

- „Szpital w Szczecinku” Sp. z o.o. jest spółką prawa handlowego i działa na podstawie kodeksu spółek handlowych, zapytał, jaka jest obecnie strata Spółki liczona narastająco ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wyjaśnił, że od stycznia 2016r. strata narastająco wynosi obecnie ok. 1.100.000zł, w poprzednich latach straty były wyższe.

Roman Matuszak radny:

- zapytał, ile strata wynosi narastająco z uwzględnieniem strat z dwóch poprzednich lat ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- na koniec 2015r. strata wynosiła ponad 2 mln zł, teraz wynosi ok. 1,1 mln zł,
- należałoby jeszcze uwzględnić niezapłacone przez NFZ nadlimity, które gdyby były zapłacone zmniejszyłyby tę stratę, a nawet wystąpiłby zysk.

Marcin Bedka radny:

- prosi o doprecyzowanie, jaki procent nadlimitów NFZ wypłacił na koniec 2015r. ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- poinformował, że w 2015r. wypłacono ponad 90% nadlimitów.

Marcin Bedka radny:

- w takim razie prawdopodobnie na podobnym poziomie ok. 90% zostaną wypłacone nadlimity w 2016r., czy w takim przypadku Szpital nie będzie miał strat ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- dopóki nadlimity nie zostaną wypłacone nie wiadomo na pewno na jakim poziomie to nastąpi, na pewno nie zostaną wypłacone w całości, trzeba jednak założyć, że może to być na poziomie 90%,
- wówczas strata Spółki z pewnością się zmniejszy.

Marcin Bedka radny:

- zapytał, w których latach Szpital miał straty i czy wynikały one z realizacji inwestycji, czy np. ze złego zarządzania ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wyjaśnił, że w poprzednich latach występowały wyższe straty, ale były lata, kiedy występowały nawet zyski, strata nie jest jednak jedynym miernikiem funkcjonowania Spółki, mimo obecnej straty Spółka doskonale sobie radzi, poprzednio przychód był mniejszy, a teraz jest znacznie większy, trzeba wymieniać sprzęt medyczny, który w całości musi być ze sobą w pełni kompatybilny,
- wcześniej pod tym względem było dużo zaniedbań, stąd też pojawiające się zyski, obecnie zatrudnia się coraz więcej specjalistów, co wiąże się ze zwiększeniem wydatków na wynagrodzenia,
- obecnie występuje także zagrożenie spadkiem zatrudnienia pielęgniarek, których brakuje na rynku usług medycznych, głównym dobrem Szpitala są kadry, personel, odpowiednie wynagrodzenie tych kadr, bez tego Szpital nie będzie dobrze funkcjonował.

Sesję opuścił radny Roman Matuszak. Pozostało 16 radnych.

Jerzy Hardie-Douglas Burmistrz Miasta:

- uważa, że czasami trzeba podjąć pewne decyzje kosztowe po to, aby kolejne lata zaprocentowały zyskami, istotny jest zakup środków trwałych i realizacja potrzebnych inwestycji,
- w 2014 r. oddano do użytku parę tysięcy nowych metrów kwadratowych Szpitala, do których przeniósł się oddział wewnętrzny i urazowo-ortopedyczny, z tego powodu wzrosły koszty utrzymania, a ani złotówka kontraktu nie przybyła, jest jeszcze kwestia lekarzy, którzy w większości wyjechali za granicę, ci, co zostali, w znacznej części wymuszają płace, które nie zawsze są adekwatne, to jest niezwykle trudne, ale też powoduje straszne obciążenie, ponieważ bez lekarzy nie da się funkcjonować, podobnie jest z pielęgniarkami.

Marcin Bedka radny:

- generalnie zgadza się ze swoimi przedmówcami, powołał się na przykłady działalności innych szpitali, w tym szpitala w Białogardzie, gdzie lekarze zarabiają więcej, i martwiło go, czy sytuacja „Szpitala w Szczecinku” nie jest gorsza,
- chciałby się dowiedzieć, czy Prezes Szpitala widzi moment, w którym Szpital nie będzie przynosił strat, może w perspektywie 2-3 lat?

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- uważa przykład szpitala w Białogardzie za nieodpowiedni, tam pieniądze na wynagrodzenia wydawane są poza granice rozsądku, a nie tak jak w Szczecinku – na inwestycje.

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wiadomo, co należy zrobić, aby Spółka osiągnęła stabilność i stwarzała szerokie możliwości dostępu chorych do świadczeń medycznych, rok 2017 będzie już innym przełożeniem, nie wiadomo, jednak jak ten cały system będzie dalej funkcjonować, czy będzie dalej NFZ?

Renata Rak radna:

- dla pacjentów, którzy trafiają do Szpitala w wyniku nieszczęśliwych wypadków, ważne jest ludzkie podejście, życzliwość, właściwy stosunek, empatii nie da się nauczyć,
- zapytała, czy jest możliwość monitorowania tego, jak lekarze odnoszą się do pacjentów? czy Szpital prowadzi szkolenia w zakresie relacji lekarz- pacjent ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wyjaśnił, że ten problem nie dotyczy tylko lekarzy, ale całej kadry medycznej, lekarzy dobiera się pod względem przygotowania do kontaktu z pacjentem, robi się wszystko, żeby baza była przyjazna pacjentowi, odbywają się szkolenia, szczególnie z pracownikami SOR, ponieważ same nowe warunki nie polepszą tych relacji, następuje odpowiedni dobór personelu do tego oddziału, czy będzie lepiej? na pewno tak, chciał zwrócić uwagę, że wszystkie oddziały ratunkowe w Polsce mają problemy.

Paweł Kwak radny:

- zapytał o remont ładowiska na dachu Szpitala, czy zostało to wykonane w ramach gwarancji ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- pewne problemy pojawiły się niedługo po oddaniu ładowiska do użytku, stwierdzono wady konstrukcyjne i wykonawcze, ale nie zagrażające bezpieczeństwu lądowania, cały czas trwają rozmowy z wykonawcą w sprawie zwrotu kosztów remontu do potrącenia z sumy gwarancyjnej pozostawionej w dyspozycji Szpitala, konstruktorzy wypłacili natomiast Szpitalowi 400 tys. zł tytułem odszkodowania.

Jerzy Hardie-Douglas Burmistrz Miasta:

- poinformował, że kilka dni temu odbyło się spotkanie Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej dotyczące sesji informacyjnej o „Szpitalu w Szczecinku”, część radnych nie miała wiedzy, w jaki sposób odbywa się np. nocna pomoc medyczna,
- poinformował więc, że od godz. 18:00 do godz. 8:00 rano dla całego powiatu świadczona jest nocna pomoc medyczna w Podimiedzie przy ul. Kilińskiego, każdy pacjent, który ma temperaturę, kaszel, który zasnął, powinien się tam udać, jeśli takiej wiedzy nie ma wśród radnych, to tym bardziej nie ma jej wśród mieszkańców Szczecinka i powiatu, dlatego przypomina, że nocna pomoc medyczna świadczona jest właśnie w w/w placówce a nie przez szpitalny oddział ratunkowy (SOR).

Marcin Bedka radny:

- poinformował, że dwukrotnie miał „nieprzyjemność” czekać na SOR-ze – raz 3 godz., a potem 6,5 godz., nie wspominając o przypadku jego mamy, gdzie pomyłono wypisy,
- widział, jak bardzo sprawnie panie, które obsługują SOR, tłumaczą ludziom z grypą, że trzeba przejść dalej, mimo że mieszkańcy nie wiedzą, gdzie iść, to te panie świetnie sobie z tym radzą, żeby ich informować,
- zapytał Prezesa Szpitala, czy jest jakiś pomysł na to, żeby nie miał więcej takiego pecha i nie musiał tak długo czekać na SOR-ze? może trzeba zwiększyć zatrudnienie?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- stwierdził, że na pecha nic nie poradzi, wyjaśnił, że na SOR powinni trafiać pacjenci urazowi,
- to tylko na filmach w ciągu minuty diagnozuje się pacjenta, ale trzeba uzbroić się w cierpliwość, procedury trwają, to jest normalny oddział, prosi, aby się nie denerwować, że się czeka, lekarz nie jest w stanie bez odpowiednich procedur przeprowadzić badań, podjąć właściwych decyzji,
- czasem są też zlecane konsultacje z lekarzem specjalistą, który często musi zejść z oddziału,
- kiedy pacjent nie wymaga nagłej pomocy, bo jest to np. ktoś ze złamaną ręką, a w Szpitalu trwa akurat akcja ratująca życie, to musi poczekać, SOR to szpitalny oddział ratunkowy, a nie izba przyjęć.

Marcin Bedka radny:

- powiedział, że w takim razie chciałby przekazać informację mieszkańcom, że jak doznają np. złamania nogi, to standardem będzie czekanie przez 6 godzin, nie widać, by jakieś zmiany nastąpiły, dlatego poleca brać pogotowie to będzie szybciej.

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- prosi, aby nie obrażać i nie deprecjonować Szpitala i pracowników SOR,
- nie wypowiedział słów, które mu przypisuje radny Marcin Bedka, uważa, że radny obraża pracowników SOR, pacjenci mogą czuć się bardzo bezpiecznie, jest też profesjonalna kadra, specjalistów, ratowników medycznych, chirurgów ogólnych, mówi się o jednostkowych przypadkach, nie wie, czy są prawdziwe, bo nie zna przypadku niepotrzebnego czekania, lekarze pracują bez snu, by w jak najszybszym czasie udzielić pomocy.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- zaapelowała do radnego Marcina Bedki, aby brał odpowiedzialność za swoje słowa,
- uważa, że radny obraża pracowników SOR.

Jerzy Hardie-Douglas Burmistrz Miasta:

- uważa, że to absolutnie oburzające i skandaliczne, widać, że ta sesja została zwołana zasadnie, jest garstka radnych, którzy w taki sposób chcą zbić kapitał polityczny, uważa, że radny Marcin Bedka się do nich zalicza, poza tym radny nie jest specjalistą i nie zna się na procedurach medycznych,

- złamanie to nie jest stan zagrażający życiu, choć dla osoby, którą to spotkało, na pewno jest to traumatyczne, mimo, że radnego nie lubi, nie chce, żeby radny kiedyś trafił na SOR,
- nigdzie takie przypadki nie są załatwiane natychmiast, nie powinno się atakować Szpitala, który powinien być dumą, podał przykład swojego pobytu na SOR w Nowym Jorku, gdzie musiał czekać kilka godzin, bo takie są tam standardy.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- odebrała głos radnemu Marcinowi Bedce, który chciał się wypowiedzieć poza kolejnością.

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- na SOR czeka się przeciętnie do godziny czasu, ten oddział przyjmuje kilkanaście tysięcy osób rocznie, nie chciałbym, żeby tego typu uwagi wpływały na deprecjonowanie pracy SOR,
- czy radny chce popędzać pracę lekarzy? jako Prezes Szpitala spędził wiele godzin na obserwacji pracy SOR i uważa, że nie jest prawdą, że czeka się tak długo.

Marcin Bedka radny:

- jak widać o Szpitalu w Szczecinku mogą się wypowiadać tylko lekarze, a radny chce występować w imieniu mieszkańców, którzy też nie są specjalistami, nie powiedział, że osoby, o których wspominał, nie były prawidłowo opatrzone, nie poruszył spraw innych niż kwestia czekania, nie zna się na procedurach, ale mieszkaniac, który przychodzi na SOR również się na tym nie zna,
- zadał jedynie pytanie Prezesowi, czy ma taką świadomość, czy to monitoruje, a usłyszał, że trzeba czekać i żadnej propozycji zmiany, otrzymał od Prezesa Szpitala pismo, w którym jest informacja, że trzy firmy na nazwisko Szycko mają zawarte kontrakty ze „Szpitalem w Szczecinku” Sp. z o.o. i realizują ponad 30 umów, czy inne firmy też realizują tak dużo umów ?
- czy z Podimedem liczba umów wzrosła, zmalała, czy pozostaje na takim samym poziomie ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wyjaśnił, że Podimed nie jest jedyną firmą, z którą Szpital ma zawarte umowy, Podimed ma jeden z najnowocześniejszych sprzętów medycznych, Podimed świadczy usługi dla Szpitala, ale Szpital też świadczy inne usługi dla Podmimedu, to korzystna obopólna działalność, prosi, aby nie sugerować, że coś jest niezgodne z prawem,
- doktor Szycko jest też lekarzem i wykonuje szereg cennych i wyjątkowych porad na rzecz Szpitala, firmami są również indywidualni lekarze i indywidualne pielęgniarki, cieszy się, że Podimed działa tak prędko, mieszkańcy powinni być dumni, że są super badania diagnostyczne, każda umowa jest zgodna z prawem i zawarta została w sposób racjonalny.

Jacek Pawłowicz radny:

- nawiązując do przykładu podanego przez Burmistrza odnośnie pobytu Burmistrza na SOR w Nowym Jorku powiedział, że Szpital w Szczecinku powinno się porównywać nie do gorszych przykładów,

tylko do lepszych, a z tego co mówił Burmistrz, SOR w Nowym Jorku zaliczyć można do tych gorszych,

- następnie zwrócił się do Prezesa Szpitala z uwagą, że zanim Pan Radosław Niemiec został Prezesem w/w Spółki, był prokurentem firmy PODIMED, był Przewodniczącym Rady Nadzorczej Szpitala, prowadził też własną działalność, czy jego firma wykonywała usługi na rzecz Szpitala ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wyjaśnił, że z zawodu jest doradcą podatkowym, jego biuro nigdy nie świadczyło usług na rzecz Szpitala, był szefem Rady Nadzorczej Szpitala, był prokurentem w Podimedzie, ale co z tego?

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- jak widać ujawnił się kolejny talent radnego Jacka Pawłowicza, jako specjalisty do oceny szpitali.

Jacek Pawłowicz radny:

- poprosił, aby nie atakować go personalnie.

Marcin Bedka radny:

- zwrócił się do Prezesa Szpitala, że nie trzeba się unosić, pytanie radnego nie jest przypadkowe, próbuje dowiedzieć się na co i ile wydaje Szpital, czy na miejscu radnych Prezes nie zadawałby podobnych pytań ? radni dbają o dobro mieszkańców, gdyby Prezes wcześniej udzielił odpowiedzi na pytania zadane na piśmie, to nie byłoby teraz pytań, gdyby była odpowiedź, nie byłoby problemu.

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- wyjaśnił, że chciał w sposób dokładny przedstawić sytuację dotyczącą Szpitala, nikt nie odmawia udzielenia odpowiedzi, chodzi o to, że udzielona odpowiedź radnego nie satysfakcjonuje,
- w przypadku, gdy odpowiedzi udzielić nie można, radny otrzymał odmowę w formie decyzji ze szczegółowym uzasadnieniem, od której można było odwołać się do sądu, radny z tej drogi jednak nie skorzystał.

Jacek Pawłowicz radny:

- powołał się na szkolenie na temat dostępu do informacji publicznej, zorganizowane przez Urząd Miasta dla radnych, na którym osoba prowadząca szkolenie potwierdziła, że informacja, o którą radni opozycyjni zwrócili się do Szpitala, jest informacją publiczną nieprzetworzoną, którą Szpital ma obowiązek udzielić.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- też brała udział w tym szkoleniu, tylko na początku szkoleniowiec przyznał rację radnym opozycji, potem stwierdził, że nie może zająć jednoznacznego stanowiska, ponieważ nie zna całej sprawy.

Jacek Pawłowicz radny:

- osoba prowadząca szkolenie przyznała rację radnym opozycji, jednak Zastępca Burmistrza zaczął z jego stanowiskiem polemizować, szkoleniowiec powiedział, że nie tylko można w takim przypadku, ale nawet trzeba udzielić informacji.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- jeśli radni opozycji nie są usatysfakcjonowani udzieloną im przez Szpital odpowiedzią, mogli skorzystać z odwołania się do sądu.

Jacek Pawłowicz radny:

- zapytał, gdzie są kierowani pacjenci skierowani na badanie rezonansem magnetycznym ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- poinformował, że Szpital nie posiada rezonansu magnetycznego, ponieważ wiąże się to ze zbyt dużymi kosztami, o ilości w zakresie badań nie będzie decydował czynnik społeczny, tylko wiedza fachowa, ośrodek ODO nie chciał podpisać ze Szpitalem umowy na korzystanie z rezonansu, proponując takie zapisy, które wymagały łączenie badań rezonansem z tomografią komputerową.

Jacek Pawłowicz radny:

- zwrócił uwagę, że pytał, gdzie pacjenci są kierowani ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- odpowiedział, że również do firmy ODO.

Jacek Pawłowicz radny:

- wyjaśnił, że nie chodzi mu o jakąś firmę są kierowani pacjenci, tylko gdzie, do jakiego miasta ?

Radosław Niemiec Prezes „Szpitala w Szczecinku” Sp. z o.o.:

- takie badania są możliwe w Szczecinku i w Koszalinie, dlaczego radny się dziwi?

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- nie udzieliła głosu radnemu Jackowi Pawłowiczowi próbującemu wypowiedzieć się poza kolejnością.

Marek Ogrodziński radny:

- stwierdził, że na tej sesji nie chciał się wypowiadać jako Dyrektor zatrudniony w Szpitalu, ale ze względu na przebieg dyskusji chce wyjaśnić, w ramach NFZ Szpital ma kontrakt na badania diagnostyczne w Koszalinie,
- w Szczecinku w firmie ODO są to usługi tylko komercyjne, ta firma nie miała możliwości zabezpieczenia medycznego pacjentów, a jest ono potrzebne w przypadku podawania pacjentom kontrastu, skierowania na badania rezonansowe mogą wydawać tylko uprawnieni lekarze.

Jacek Pawłowicz radny:

- czy na wypadek sytuacji wyjątkowych Szpital ma podpisaną umowę z firmą ODO?

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- a czy radny Jacek Pawłowicz nie słuchał wypowiedzi radnego Marka Ogrodzińskiego, Dyrektora ds. medycznych w Szpitalu, który dokładnie tę kwestię wyjaśnił ?

Jacek Pawłowicz radny:

- usłyszał od Prezesa Szpitala, że firma ODO nie chce podpisać umowy,
- a może jest tak, że wymagania Szpitala są takie, że firma ODO musiałaby mieć cały czas lekarza i pielęgniarkę do dyspozycji Szpitala ?

Marek Ogrodziński radny:

- podziękował radnemu Jackowi Pawłowiczowi za to pytanie, z którego wynika, że radny bardzo martwi się o finanse firmy ODO, wyjaśnił, że w ramach NFZ ze „Szpitalem w Szczecinku” w sprawie rezonansu magnetycznego mają podpisane umowy inne szpitale, w nagłych przypadkach w trybie komercyjnym Szpital korzysta z usług firmy ODO, procedury są takie, że tak, jak od innych placówek medycznych, tak samo od firmy ODO, Szpital wymaga zapewnienia bezpieczeństwa pacjentów, tzn. obecności lekarza i pielęgniarki w trakcie badania, jeśli firma ODO chce podpisać umowę, to musi ten warunek spełnić, żaden lekarz ze Szpitala nie ma żadnej umowy z firmą ODO, dlatego lekarze ze Szpitala nie mogą asystować przy badaniu wykonywanym na terenie innej placówki medycznej, nie mającej kontraktu z NFZ, jako Dyrektor nie może dopuścić do zagrożenia bezpieczeństwa pacjentów, zapytał, czy taka odpowiedź satysfakcjonuje radnego Jacka Pawłowicza ?

Jacek Pawłowicz radny:

- poprosił, aby nie sugerować, że lobbuje na rzecz prywatnego podmiotu, chodzi mu jedynie o dobro pacjentów, rozumie, że ODO nie ma podpisanej umowy z NFZ, ale także, że nie ma umowy ze „Szpitalem w Szczecinku”, a odnośnie procedur medycznych stosowanych w Szpitalu powołał się na wypowiedź medialną Pani doktor Łysiak w sprawie ujawnionej sepsy,
- cytując wypowiedź Pani doktor Łysiak dla mediów poprosił o wyjaśnienie kwestii poruszonej w tej wypowiedzi.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- zwróciła uwagę, że to sesja przeznaczona na informacje dotyczące Szpitala, a nie informacji dotyczących jakiejś konferencji prasowej.

Jacek Pawłowicz radny:

- chodzi o precyzję wypowiedzi dotyczącej określonej procedury medycznej.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- poprosiła, aby radny nie zgłębiał się w te tematy, bo dopiero będzie miał problem, jeśli radny chce się czegoś dowiedzieć na ten temat, niech idzie do lekarza specjalisty i tam się o to pyta,
- w związku z próbą ponownego wypowiedzenia się przez radnego Jacka Pawłowicza, zdaniem Przewodniczącej Rady Miasta nie na temat, odebrała radnemu głos.

Jacek Pawłowicz radny:

- powtórzył, że była sepsa, a chodzi o osobę towarzyszącą, która spędziła z chorą sporo czasu, ta osoba nie mogła od razu otrzymać antybiotyku, a rozumie, że powinna go dostać w Szpitalu.

Marek Ogrodziński radny:

- odnosząc się do pytań radnego Jacka Pawłowicza wyjaśnił, jak wygląda procedura w takich przypadkach, przypomniał też, że na jednej z poprzednich konferencji został przez „panią doktor biologii - nauczyciel biologii pouczony”, prosił wtedy, by radny Jacek Pawłowicz posiłkował się fachowymi terminami, z sepsami różnego rodzaju Szpital ma do czynienia codziennie,
- procedura w przypadku, o którym mówi radny Jacek Pawłowicz została przeprowadzona modelowo,
- chora trafiła do Szpitala już z zakażeniem, które tu właśnie zostało należycie rozpoznane i zdiagnozowane, a którego nie wykryły poprzednie placówki medyczne, w których była chora,
- osoba towarzysząca chorej, o której radny mówi, nie była pacjentem Szpitala, nie mogła jej więc zostać udzielona pomoc w ramach szpitalnej procedury.

Jerzy Hardie-Douglas Burmistrz Miasta:

- też był obecny na tej konferencji, uważa, że radny Jacek Pawłowicz przyszedł tam tylko po to, żeby „robić zadymę”, a nie dowiedzieć się, jak funkcjonuje Szpital, być może radny nie zrozumiał wypowiedzi Pani doktor Łysiak, wyjaśnił więc, że w tym przypadku osoba towarzysząca chorej nie znajdowała się w sytuacji wymagającej natychmiastowego podania antybiotyku, ta osoba mogła spokojnie udać się do przychodni, gdzie świadczona jest nocna pomoc medyczna, albo na drugi dzień do lekarza rodzinnego, to był przykład modelowego załatwienia pacjenta, a teraz z tego robi się zarzut.

Jacek Pawłowicz radny:

- poinformował, że złożył pytanie na piśmie, dotyczące informacji na temat Szpitala, które padły podczas konferencji.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- odebrała radnemu głos w związku z wypowiedzią nie na temat.

Zdzisław Miechowiecki radny:

- stwierdził, że zaciętrzewienie radnych opozycji go dziwi, dlatego zgłasza wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- dopuściła dwa głosy za wnioskiem i dwa przeciw, ze względu na brak uwag przystąpiła do głosowania nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji,
- jest za wnioskiem.

Renata Rak radna:

- jest za zakończeniem dyskusji.

W głosowaniu jawnym Rada Miasta 13 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” i 1 głosie „przeciw” zdecydowała o zamknięciu dyskusji.

Katarzyna Dudź Przewodnicząca Rady Miasta:

- w związku z wyczerpaniem porządku obrad zakończyła sesję.

Obrady Rady Miasta zakończono o godz. 11:45.

Na tym protokół zakończono.

Protokołował:
Dariusz Krupski

Przewodnicząca Rady Miasta:
Katarzyna Dudź